

**KS. ALBAN STOLZ**

**DOKTOR TEOLOGII**

# **RADY I PRZESTROGI**

**na całe życie**



**PAMIĄTKA**

**dla młodzieży męskiej przy ukończeniu szkół**



**KRAKÓW 2022**

[www.ultramontes.pl](http://www.ultramontes.pl)



# **RADY I PRZESTROGI**

**na całe życie**

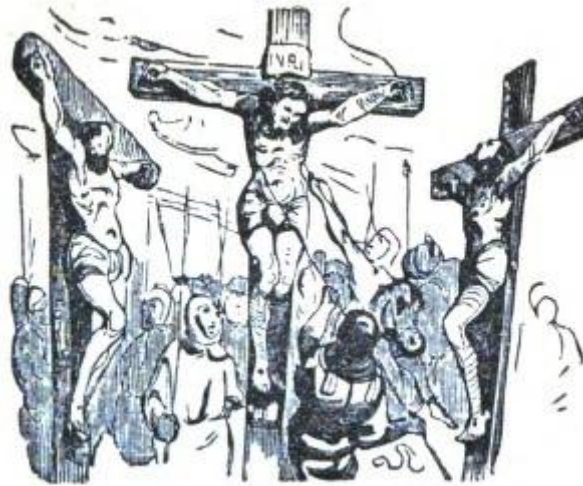
---

**PAMIĄTKA**

**dla młodzieży męskiej przy ukończeniu szkół**

Ks. ALBAN STOLZ

DOKTOR TEOLOGII



Gdybyś był umarł w dniu twojej pierwszej Komunii, byłbyś teraz zapewne w niebie. Pan Bóg, który cię stworzył i którego jesteś własnością, rozporządził inaczej. Masz żyć dłużej na ziemi, na chwałę Pana Boga, na pożytek bliźnich, jako też, abyś przez bogobojne życie i dobre uczynki wyższego stopnia szczęśliwości i chwały dostąpił w niebie. Ale dłuższe życie jest pełne niebezpieczeństw – łatwo może się stać, że popadniesz w ciężkie grzechy, że w nich będziesz żyć i po nieszczęsnej śmierci dostaniesz się do straszliwej wieczności. Aby ci więc reszta twego życia nie wyszła na potępienie, dam ci dobre rady, których, gdy się zechcesz trzymać, unikniesz grzechu i złej śmierci. Nie żałujże swego trudu i przeczytaj je w pierwszą niedzielę każdego miesiąca:

---

## 1.

Naprzód jesteś obowiązany trzymać się wiary świętej katolickiej. Niezmierne to szczęście dla ciebie, żeś w tej wierze pouczony i wychowany; ona jest bowiem najdroższym skarbem, jaki możesz mieć w tym życiu ziemskim. Ale skarb ten, za który miliony męczenników oddały swe życie, możesz łatwo utracić przez lekkomyślność. Strzeż się więc towarzystwa i rozmowy z ludźmi bez wiary; oni są zwykle niesumiennymi i żyją w grzechach, a starają się dla zagłuszenia swego sumienia drugich do niedowiarstwa skłonić – lub są zarozumiałymi, chcą się czymś od innych wyróżnić; gdy jednak nie mają gruntownej wiedzy ani cnoty, odróżniają się niedowiarstwem.

Nie czytaj książek ani gazet nieprzyjaznych wierze i Kościołowi, bo one są jako wilki, które przywdziewają na siebie owczą skórę oświaty i postępu. Gdy będziesz miał kiedy wątpliwość co do jakiej prawdy wiary, zapytaj się

swego spowiednika, bo w dzisiejszych czasach znajduje się wiele ludzi niedouczonech, którzy usilnie starają się wiarę świętą podkopać i stłumić, i którzy prześladują pobożnych katolików kłamstwem, szkalowaniem i szyderstwem; potrzeba ci więc mieć siłę ducha, abyś się nie dał zwyciężyć przez względy na korzyść lub stratę; potrzeba mieć odwagę, abyś się nie bał ludzkich gróźb ani wstydział ludzkich szyderstw, ale okazywał się zawsze i wszędzie gorliwym katolikiem. – Zapisz sobie w pamięci słowa św. Apostoła Pawła: "*Bojuj dobry bój wiary, dostępuj żywota wiecznego, do którego jesteś wezwan*". Wyznawaj to i okazuj czynem, gdy tego chwala Boża wymaga, że jesteś z ciałem i duszą katolikiem i chcesz nim być do śmierci. Abyś w tym postanowieniu mógł wytrwać, schowaj sobie na pamiątkę swój katechizm i odczytuj go ustępami w każde święto. Gdzie idzie o taki skarb jak wiara, tam żaden trud, żadna ofiara nie jest za wielka.

## 2.

Do wiary świętej przywiążesz się tym serdeczniej, im czystsza zachowasz duszę i ciało od grzechów przeciw 6 przykazaniu; a znów o ile silniej trzymać się będziesz wiary katolickiej, tym pewniej obroni cię ona od tych grzechów, za które Pan Bóg tak surowo karze w tym życiu i w wieczności. Zapewnia cię o tym Pismo św. słowami: "*Weźmijcie puklerz wiary, abyście nim zgasić mogli ogniste pociski szatana*". Kto traci wiarę, ten niech się obawia wyroku Pana Jezusa: "*Kto nie wierzy, będzie potępionym*", ten bowiem nie potrafi długo opierać się pokusom do grzechu, a pokus takich jest mnóstwo na świecie: nieprzyzwoite mowy, pieśni i żarty, które słyszysz; nieprzyzwoite obrazy i żyjące osoby, które ci są zgorszeniem, niektóre brzydkie myśli i nieczyste chuci twego grzesznego ciała. Przeciw tym wszystkim pokusom musisz walczyć przez całe życie aż do skonania, nawet i myśl nieczystą musisz natychmiast odrzucać, skoro ją tylko spostrzeżesz, jak strącasz natychmiast iskrę ze swego odzienia, aby się całe odzienie nie spaliło. Tylko wiara i pamięć na obecność Bożą obroni cię od tego ognia nieczystego. Ojcowie Kościoła twierdzą, że najwięcej ludzi cierpi w piekle za grzechy przeciw 6 przykazaniu.

## 3.

Pracuj gorliwie nad swoim udoskonaleniem; staraj się postępować w cnotach, bo kto się nie stara być coraz lepszym, staje się przez to samo już gorszym. W tym celu zrób sobie co dzień rano dobre postanowienie, że będziesz

zwyciężał swoje złe skłonności, że będziesz się ćwiczył w pewnej cnocie, potem ułóż sobie porządek zatrudnień na cały dzień i trzymaj się tego porządku. Bądź pilnym w wypełnianiu obowiązków swego stanu; bądź ochotnym do pracy, abyś sobie zarobił na stosowne do swego stanu utrzymanie, abyś też mógł rodziców lub krewnych w potrzebie wspomóc, a biednego poratować. Przy pracy bądź oszczędnym i nie wydawaj pieniędzy na niepotrzebne łakocie, wygódkę, zabawy i przyjemności, pomnąc, że jesteś tylko włodarzem swych pieniędzy. Jeśli w młodości natworzysz sobie rozmaitych potrzeb, staniesz się później z samego przyzwyczajenia ich niewolnikiem. Kto się przyzwyczai chodzić do domów publicznej rozrywki, kawiarni, traktierni i szynków, ten nie może później bez nich się obejść, a często staje się nałogowym; kto zaś przyzwyczai się za młodu w domu, w gronie rodzinnym przepędzać czas wśród nauki, czytania lub innej niewinnej zabawy, oszczędzi sobie wiele czasu, pieniędzy, zdrowia, zmartwień i ustrzeże się wielu grzechów. Pracowitość i skromność rozlewają swe błogosławieństwo na całe życie, gdy przeciwnie o gnuśnych mówi Pismo św.: *"Kto nie pracuje, nie powinien też jeść"* – sługa leniwy, który zakopał swój talent, będzie przeklętym na wieki.

W interesach z innymi bądź uczciwym i sumiennym – lepiej 100 złotych stracić, niż jeden grosz nieuczciwie sobie przywłaszczyć. Dopóki go nie oddasz, nie odpuści ci Pan Bóg grzechu. Przy śmierci trapią człowieka najwięcej grzechy przeciw 6 przykazaniu i cudza krzywda.



#### 4.

Bądź uległym i posłusznym rodzicom, nauczycielom, przełożonym i wszystkim, którzy mają prawo żądać od ciebie posłuszeństwa, bo takie jest rozporządzenie Boskie, aby każdy był poddany swej zwierzchności. Jeżeli to zachowasz, obiecuje ci Pan Bóg długie życie i błogosławieństwo; jeśli zaś będziesz upartym, krnąbrnym, nieposłusznym swoim rodzicom, czeka cię albo wczesna śmierć, albo w późniejszym życiu wiele zmartwienia. Tylko kto za młodu umie słuchać, umie na starość rozkazywać. Gdy ci się wydaje jaki rozkaz przykrym, pomyśl sobie: *"Chociaż mię do tego nikt zmusić nie może, przecież uczynię to z miłości ku Panu Bogu"*. Tylko wtedy nie wolno ci słuchać rozkazu

przełożonych, gdyby żądali oczywistego grzechu np. kłamstwa, kradzieży itp. wtedy oświadcz, że więcej należy słuchać Boga, aniżeli ludzi. Dla miłości prawdy i sprawiedliwości bądź gotowym utracić największe zyski, znieść największe przykrości.



## 5.

Co cię czeka w późniejszym życiu, nie wie nikt, tylko sam Pan Bóg – przyszłość zakryta przed twymi oczyma zasłoną nieprzeniknioną – podróżujesz jakby wśród nocy po gęstym lesie, gdzie co krok napotykasz nowe przeszkody, trudy i przykrości. Niejeden młodzieniec struchlałby z bojaźni i przerażenia, gdyby się dowiedział o tym wszystkim, co go czeka w późniejszym życiu. Bądź jednak mocno przekonany, że wszystko, co cię spotka, skieruje Pan Bóg na twoje dobro, jeśli tylko wytrwasz w bojaźni Bożej i pobożności. Zbawiciel przecież wyraźnie powiedział: *"Szukajcie naprzód królestwa Bożego i sprawiedliwości jego, a wszystko inne będzie wam dane"*. Pana Boga wielbić i duszę swoją zbawić wiecznie, oto jedyny cel twego życia ziemskiego; abyś i jedno i drugie osiągnął, musisz się modlić. – Dlatego nie opuszczaj nigdy modlitwy porannej i wieczornej – każdy dzień bez modlitwy jest dla ciebie straconym na wieki – jest dniem bezbożnym. Pan Bóg żąda od ciebie modlitwy częstej, staraj się więc wzrastać w pobożności – podnoś swoją duszę, zwracaj swoją myśl do Stwórcy często, osobliwie wśród pracy i w samotności. Gdy tak myślą pobożną przemówisz do Pana Boga, On jako Ojciec kochający odpowie ci przez sumienie napomnieniem lub dobrym natchnieniem. Unikaj towarzystw, gdzie pobożności się wstydzą lub wyśmiewają. Nie szukaj też takiej pracy lub służby, przy której nie mógłbyś obowiązków religii dopełnić. Uczęszczaj każdego święta na Mszę świętą i kazanie i zachowaj się w kościele zawsze uczciwie i nabożnie. Nie zarabiaj w niedzielę, bo pieniądź w niedzielę zarobiony jest przeklętym jak srebrniki Judaszowe. Miej zwyczaj w każde święto coś pożytecznego i zbawiennego przeczytać. Jeśli nie masz stosownej książki, idź do którego bądź kapłana a udzieli ci takowej z ochotą.

## 6.

Jeśli chcesz Panu Bogu oddać należną cześć i zbawić swoją duszę, musisz po wtóre: uczęszczać do świętych Sakramentów, bo jedynie w nich złożył Pan Jezus dla nas skarb łask uświęcających. Kto miłuje szczerze swego Zbawiciela, ten przystępuje częściej do Spowiedzi i Komunii św. – Gdybyś mieszkał w jednym mieście z twoim ojcem a nie odwiedzał go tylko raz na rok, to by ojciec nie wierzył twoim zapewnieniom, iż go kochasz, lecz odpowiedziałby ci słusznie: Nie kochasz mnie, bo częściej przychodziłbyś mię odwiedzić gdy wiesz, że tego sobie życzę. Jeśli więc nie przychodzisz częściej do Spowiedzi i Komunii św., to nie kochasz Pana Jezusa – gdybyś kochał, nie żałowałbyś tego małego trudu, aby się przygotować do przyjęcia tych Sakramentów. Kto nie szuka często za życia Pana Jezusa pokornego w Komunii, ten Go nie znajdzie po śmierci uwielbionego w niebie. Najlepiej, gdybyś co miesiąc mógł do tych Sakramentów przystępować; nigdy zaś nie odwlekaj nad 3 miesiące, jeśli nie chcesz, aby twoja dusza utraciła Jego łaskę i umarła w grzechu ciężkim – jeśli chcesz wytrwać w wierności. – Gdybyś zaś popełnił grzech ciężki, to nie odwlekaj, ale wyświadc się jak najprędzej. Rachuj się codziennie przed spaniem z twoim sumieniem, żałuj serdecznie za grzechy i postanów nazajutrz się poprawić i jak najprędzej się wyświadc.

## 7.

Życie wśród świata, jego zgiełku i trosk zaprósza i kala nawet niewinną duszę, a gdy ją zawczasu nie oczyszczamy z małych wad, i błędów, zaślepia ją i upadła. Są jednak dwa miejsca, gdzie dusza przychodzi do upamiętania i poznaje, jak marne i nikczemne jest wszystko ziemskie, a jak wielkie, wzniosłe i nieskończonej wartości jest wszystko, co dotyczy Pana Boga, duszy i wieczności. Pierwszym miejscem jest cmentarz a drugim kościół. – Gdy masz czas, idź do kościoła i w dzień powszedni, aby się tam w samotności pomodlić – i na cmentarz, aby tam śmierci z bliska się przypatrzeć. – Życie ziemskie jest podróżą. – Szybko zbliżamy się do jego końca wszyscy – grzeszni i sprawiedliwi. Śmierć ze wszystkiego na świecie najpewniejsza; ona wtrąci twe ciało do grobu a duszy otworzy bramę wieczności – szczęśliwej lub strasznej. – Mało ludzi żyje do późnej starości – prawdopodobnie i ty jej nie doczekasz – będziesz może żołnierzem i pójdiesz na wojnę, a jedna kulka zmiecie cię z tego świata, jedno cięcie pałaszem przetnie twe życie jak nitkę. A może nie dożyjesz żołnierki i umrzesz prędzej, bo wiele młodzieży umiera na suchoty i inne

słabości. Ale przypuśćmy, że dożyjesz starości – jeśli chcesz, aby ci nie była ciężką i gorzką, żyj cnotliwie i pobożnie w młodości – teraz rozstrzyga się twoja przyszłość doczesna i wieczna – bardzo to rzadkie wyjątki, aby kto się poprawił w starości, kto pomimo chrześcijańskiego wychowania źle żył w młodości. Jesteś młodym, wybierajże, którą drogą chcesz iść: czy ciasną, wiodącą do góry, czy obszerną i wygodną, wiodącą do przepaści.

Ratuj swoją duszę, a skoro cię chuć grzeszna kusić będzie, mów sam do siebie: "*Cóż pomoże człowiekowi, gdyby i cały świat zyskał, jeśli na duszy szkodę poniósł?*".



## 8.

Wreszcie zwracam twoją uwagę jeszcze na jedną brzydką wadę tj. gadatliwość, która prowadzi do innych cięższych grzechów, do kłamstwa, obmowy, szyderstwa, kłótni, gniewu i przekleństwa. Kto wiele mówi, musi wreszcie zgrzeszyć, bo mało jest ludzi, którzy by potrafili mówić wiele mądrego i dobrego; kto więc wiele mówi, często powie coś niemądrego lub niedobrego. Najlepiej wiele słuchać, a mało mówić. Mów więc mało, a rozważnie – za to rozmawiaj wiele z Panem Bogiem, tj. módl się wiele i często ustami lub myślą. Osobliwie nie opuść ani jednego dnia, w którym byś nie wezwał opieki Matki Boskiej. Miliony katolików doświadczyły tego, że nabożeństwo do Matki Bożej sprowadza błogosławieństwo Boskie w doczesnych i dusznych potrzebach, Pan Jezus nas chętniej wysłuchiwa, gdy nieudolne modły nasze łączymy z prośbami Jego ukochanej Matki; noś też na sobie Jej szkaplerz lub medalik na znak, żeś Jej czcicielem i synem, aby i Ona była ci Opiekunką i Matką w życiu i przy śmierci.

---

*Rady i przestrogi na całe życie. Pamiątka dla młodzieży męskiej przy ukończeniu szkół, według A. Sztolca. Wydał Ks. Z. G., Lwów. NAKŁADEM AUTORA. Z drukarni Ludowej we Lwowie, plac Bernardyński l. 7. 1876, str. 12. (1)*

(Pisownię i słownictwo nieznacznie uwspółcześniono; ilustracja początkowa od red. *Ultra montes*).



## Przypisy:

- (1) Por. 1) Ks. Alban Stolz, [Niezapominajki. Rady i przestrogi na całe życie dla młodzieży żeńskiej.](#)
  - 2) Ks. Karol Gobinet, Doktor Teologii, a) [O czytaniu dobrych książek.](#) b) [Przeestroga względem złych książek.](#) c) [Maksymy chrześcijańskie.](#)
  - 3) O. Gabriel Hevenes SI, [Maksymy świętego Ignacego.](#)
  - 4) O. Brunon Vercruysse SI, [Przewodnik prawdziwej pobożności czyli nowe praktyczne rozmyślenia na każdy dzień roku o życiu Pana Naszego Jezusa Chrystusa.](#)
  - 5) Tomasz a Kempis, [De imitatione Christi. O naśladowaniu Jezusa Chrystusa.](#)
  - 6) Ks. Wawrzyniec Scupoli, [Utarczka duchowa czyli nauka poznania, pokonania samego siebie, i dojścia do prawdziwej doskonałości chrześcijańskiej.](#)
  - 7) Bp Jan Piotr Camus, [Duch świętego Franciszka Salezego, czyli wierny obraz myśli i uczuć tego Świętego.](#)
  - 8) Św. Tomasz z Akwinu, [Modlitwy. Orationes.](#)
  - 9) Ks. Julian Antoni Łukaszewicz, [Żywoty Świętych, z dodatkiem rozmyślań, modłów i rycin.](#)
  - 10) O. Tilmann Pesch SI, [Chrześcijańska filozofia życia.](#)
  - 11) O. Fryderyk William Faber, [Postęp duszy, czyli wzrost w świętości.](#)
  - 12) O. Jan Tauler OP, [Ustawy duchowe. Dzieło z XIV wieku.](#)
  - 13) O. Gabriel Paláu SI, [Katolik uczynkiem i prawdą.](#)
- (Przyp. od red. *Ultra montes*).



# RADY I PRZESTROGI

na całe życie.

— — — — —  
P A M I A ą T K A  
dla młodzieży męskiej przy ukończeniu szkół  
według Ab. Sztołca.

Wydął

**Ks. Z. G.**



L W Ó W.  
NAKŁADEM AUTORA.  
1876.

( [HTM](#) )

© *Ultra montes* ([www.ultramontes.pl](http://www.ultramontes.pl))

Cracovia MMXXII, Kraków 2022